

Janina Leskiewiczowa

Testament księcia Józefa Poniatowskiego

Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio F, Humaniora 37,
229-243

1982

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Instytut Historii
Polska Akademia Nauk

Janina LESKIEWICZOWA

Testament księcia Józefa Poniatowskiego

Завещание князя Юзефа Понятовского

Le testament du prince Józef Poniatowski

W dniu 19 marca 1812 r. odbyły się wprawdzie huczne imieniny księcia, ale sytuacja zmieniała się z dnia na dzień. Zaczynała się wiosna „obfita we zdarzenia, nadzieją brzemienna”. Korpusy wielkiej armii w swym marszu na wschód wkraczały na teren Księstwa Warszawskiego. Wzmocnione nowym poborem rekruta, wojsko Księstwa grupowało się pod Warszawą, oczekiwano nadejścia pułków polskich wracających z Hiszpanii. Wznowiono przerwane zimą roboty fortyfikacyjne. Pusty skarb małego państewka nie mógł sprostać tak wielkiej mobilizacji sił. Księżę, minister wojny i naczelny wódz wysyła list za listem (23, 27, 30 marca) do Fryderyka Augusta, domagając się środków na żywność i umundurowanie, uzbrojenie, gaże dla żołnierzy, na akcje wywiadowcze. W tej gorączkowej atmosferze przygotowań, napięcia i grozy nadeszły do Warszawy rozkazy Napoleona z dn. 3 i 18 marca, tworzące z trzech dywizji armii Księstwa korpus V wielkiej armii pod wodzą Poniatowskiego.¹ Wówczas to, w obliczu nieuchronnej bliskiej wojny księżę Józef „obyczajem przeczornego rycerza” spisał w pośpiechu swą ostatnią wolę, zachowując jednak testament przy sobie; dopiero opuszczając z armią Warszawę przekazał go w postaci opieczętowanego listu w ręce kasjera Wacława Glazera (Glassera). A oto opis tego momentu zawarty w

¹ *Korespondencja księcia Józefa Poniatowskiego z Francją*, t. IV, 1812 r., Poznań 1929, s. 114—118; Sz. Askenazy: *Księżę Józef Poniatowski*, Warszawa 1974, s. 229; M. Kukiel: *Wojna 1812 Roku*, t. I, Kraków 1937, s. 106—113; por. też m.in. E. Bignon: *Polska w r. 1811 i 1813. Wspomnienia dyplomaty*, Wilno 1913, s. 144.

oświadczeniu Glazera złożonym dn. 26 stycznia 1814 r. przed notariuszem Wincentym Skorochód-Majewskim: „W r. 1812 w m. czerwcu w dzień wyjazdu swego ś.p. ks. Józef Poniatowski raczył łaskawie dla słabości mojej zejść na dół do mego mieszkania w pałacu Pod Blachą i tam w przytomności Wielmożnego Antoniego Potockiego szefa szwadronu, swego adiutanta i Jędrzeja Michałowskiego oddał był do rąk moich pismo i te do nas rzekł słowa: »oto jest mój testament, który po śmierci mojej oddać potrzeba albo panu Ignacemu Sobolewskiemu, albo panu Linowskiemu« — potem obróciwszy się do samego pana Michałowskiego słyszałem, iż to do niego mówił: »Jesteście tam wszyscy, zobaczysz żem o tobie nie zapomniał [...]«² Testament pozostawał w rękach Glassera, aż do dnia publikacji.

Wiadomość o śmierci wodza — 19 października 1813 r. — szybko dotarła do Warszawy. Aleksander Linowski podjął starania o publikację testamentu, jednak, w myśl decyzji sądowej, czynność ta została odłożona aż do nadejścia oficjalnego stwierdzenia zgonu.³ Ostatecznie dzień 3 grudnia 1813 r. wyznaczony został na urzędowe otwarcie testamentu, mimo nieobecności w kraju Ignacego Sobolewskiego, który w bitwie pod Lipskiem dostał się do niewoli. W lokalu sądowym Trybunału I Instancji Departamentu Warszawskiego przy ul. Senatorskiej 460 stawili się osobiście przed sędzią Antonim Podoskim, działającym w zastępstwie prezesa Trybunału: radca stanu Aleksander Linowski, który otrzymał list księcia od Waclawa Glazera; świadek podpisany na kopercie listu Andrzej Michałowski; notariusz Gasper Rutkowski, wyznaczony przez sąd na kuratora nieobecnych sukcesorów, oraz notariusz, Walenty Skorochód-Majewski. „Po odstrzyżeniu bez uszkodzenia” trzech pieczęci wyjęto z koperty testament, każda jego strona jak i koperta zostały zaparafowane podpisem sędziego Podoskiego i po odczytaniu dokumentu oddano go, wraz z protokołem otwarcia listu, mecenasowi Skorochód-Majewskiemu do aserwacji.⁴

W kancelarii Majewskiego dokonano tłumaczenia tekstu na język polski i sporządzono co najmniej kilka kopii. Oryginał testamentu zachował się w archiwum spadkowym ks. Józefa Poniatowskiego i hr. Teresy Tyszkiewiczowej, który to zespół znajduje się obecnie w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie.⁵ Testament ma formę bifolium z cienkiego papieru o znaku wodnym fabryki w Jeziornie. Dokument

² Archiwum m. Warszawy i woj. warszawskiego, Kancelaria notarialna W. Skorochód-Majewskiego nr 37, nr dokumentu 2658.

³ Archiwum spadkowe ks. Józefa Poniatowskiego i Marii Teresy hr. Tyszkiewiczowej (cyt. dalej w skrócie ASKsJ) nr 1074.

⁴ Archiwum m. Warszawy..., Księga hipoteczna pałacu Pod Blachą, cimelia.

⁵ AGAD, ASKsJ nr 7.

umieszczony został w kopercie z grubego czerpanego papieru, opieczętowanej trzema lakowymi pieczęciami: w środku pieczęć z herbem rodzowym Poniatowskich „Ciołek”, po obu jej stronach pieczęcie sztabu głównego z orłem na tarczy i z napisem w otoku „szef sztabu Legii Pierwszej”. Kopia testamentu wraz z jego tłumaczeniem na język polski znajduje się w aktach kancelarii notarialnej Wincentego Skorochód-Majewskiego. Inny egzemplarz kopii złożony został 22 marca 1816 r. do zbioru dokumentów księgi hipotecznej pałacu Pod Blachą.⁶ Według informacji Askenazego kopia dokumentu miała się znajdować również w aktach kancelarii notarialnej W. Bandtkiego (lecz podany przez Askenazego numer aktu odnosi się do kancelarii W. Skorochód-Majewskiego), a minuta bez podpisu w archiwum Potockich w Zatorze. Dostała się tam, jak wolno sądzić, z papierami właściciela Zatora, Maurycego syna Anny i Aleksandra Potockich i zaginęła. (Zasoby tego archiwum zachowały się w stanie szczątkowym i obejmują niemal wyłącznie akta gospodarcze dóbr). Przypuszczalnie istniały i inne kopie sporządzone dla potrzeb przewodu spadkowego.

Pełny tekst testamentu w języku polskim opublikował Aleksander Kraushar w r. 1899⁷, Władysław Korotyński w dziewięćdziesiątą rocznicę śmierci ks. Józefa⁸, a także Stanisław Aleksander Bolesław Kozłowski w swej książce *Józef ks. Poniatowski i ród jego*⁹, ostatnio zaś Stanisław Szenic.¹⁰ Obszerne fragmenty i streszczenia całości dokumentu podał zarówno Skalkowski¹¹, jak i Askenazy¹², powoływano się na treść testamentu w pamiętnikach, we wspomnieniach oraz w opracowaniach historycznych nierzadko z mylącymi informacjami. W tej sytuacji wydało się celowym opublikowanie oryginału testamentu ze względu na wagę dokumentu, wagę przede wszystkim natury emocjonalnej; wydajemy tekst o zmodernizowanej i poprawionej pisowni oraz w Aneksie tekst o pisowni oryginalnej, właściwej epoce (np. tems zamiast temps, oi zamiast ai), a także z błędami oraz z całkowitym niemal pominięciem accents. Jest to więc tekst trudno czytelny, ale charakteryzujący osobę piszącego i sytuację, w jakiej powstał dokument.

⁶ Archiwum m. Warszawy..., Kancelaria notarialna W. Skorochód-Majewskiego nr 37, brak dokumentu nr 2623, którym oznaczony był testament.

⁷ A. Kraushar: *Dawne pałace Warszawskie. Pałac Pod Blachą*, „Tygodnik Ilustrowany”, 1899, nr 11 s. 227/228.

⁸ W. Korotyński: *Testament księcia Józefa*, „Kurier Warszawski”, 1903, nr 329.

⁹ Poznań, 1923, s. 38—39.

¹⁰ S. Szenic: *Ochmistrzyńni i faworyty królewskie. Portrety trzech dam warszawskich*, Warszawa 1961, s. 156.

¹¹ A. Skalkowski: *Książę Józef Poniatowski*, Bytom 1913, s. 418, 419.

¹² *Ibid.*, s. 334.

Książę Józef znał dobrze język francuski, którym posługiwał się od dzieciństwa, w domu rodzinnym, ale stosowanie jednolitych nowoczesnych zasad ortografii dopiero wchodziło w życie, a pośpiech, w jakim tekst był pisany, nie przyczynił się do jego poprawności.

a. *Lettre à ouvrir après ma mort*

fait à Varsovie

En cas de mort, cette lettre sera remise à Monsieur le comte Ignacy Sobolewski¹³ ou à Monsieur le comte Linowski¹⁴ pour qu'ils veuillent bien l'ouvrir conjointement.^a

b. *Tout papier précédant cette date du 28 mars 1812 n'a aucune valeur.^b MES DERNIÈRES VOLONTÉS AU CAS DE MORT SUBITE OU QUE JE N'AI POINT LE TEMPS OU LA VOLONTÉ DE FAIRE UN AUTRE TESTAMENT.*

c. *Je n'ai point le temps de faire un testament en règle, je n'ai que celui de mettre ici par écrit mes dernières volontés, j'espère qu'elles seront sacrées pour ceux qui de droit héritent après moi et j'ai pleine confiance qu'elles seront exécutées comme si elles avaient été sanctionnées par toutes les formalités que la loi^d prescrit.^c*

Article 1^{er}

Je fais ma soeur Thérèse Tyszkiewicz, née Poniatowska¹⁵ mon héritière

¹³ Ignacy Sobolewski (1770—1846) radca stanu Księstwa Warszawskiego, od 1807 sekretarz Rady Stanu Księstwa Warszawskiego, od 1808 r. minister policji, w latach 1815—1822 minister-sekretarz stanu Królestwa Polskiego, a od 1825 r. minister sprawiedliwości. Cieszył się sympatią i poważaniem księcia Józefa. Żył blisko z Aleksandrem Linowskim.

¹⁴ Aleksander Linowski h. Pomian (ur. w Kobylnikach koło Krakowa ok. 1759 zmarł w Warszawie 19 X 1820), pochodził z zamożnej rodziny szlacheckiej. Poseł na drugą kadencję Sejmu Czteroletniego z woj. krakowskiego, związany z królem aż do 1793 r., cieszył się jego poparciem. Był uczestnikiem przedinsurekcyjnych robót spiskowych i powstania kościuszkowskiego. Po ostatnim rozbiórce wrócił do Krakowa. W grudniu 1807 r. został referendarzem w Radzie Stanu Księstwa Warszawskiego, w sierpniu 1808 r. radcą stanu, wszedł w skład utworzonej w Warszawie 1812 r. Konfederacji Generalnej Królestwa Polskiego. Po klęsce Napoleona i upadku Księstwa aktywnie współdziałał z władzami rosyjskimi. W nowo powołanym Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Policji objął kierownictwo Wydziału Policji i Poczty. Dymisjonowany został senatorem-kasztelanem. Niechętny Linowskiemu J. U. Niemcewicz pisze o nim jako o „człowieku wymownym, robotnym, lecz z wysoką nieograniczoną próżnością” (*Pamiętnik czasów moich*, Warszawa 1957, t. II, s. 85), który zawsze był wierny pospolitemu dla wielu systema: „evviva chi comanda” (*ibid.*, s. 278). Często bywałec pałacu Pod Blachą cieszył się zaufaniem i przyjaźnią ks. Józefa. Mimo to w ostatniej rozmowie, jaką odbył z księciem w dniu jego wymarszu z Krakowa, tj. 9 V 1819 r., sam zdecydowanie odmówił wyjazdu.

¹⁵ Maria Teresa z Poniatowskich Tyszkiewiczowa (1761—1831), siostra ks. Józefa, żona Wincentego referendarza wielkiego litewskiego, rozstała się wkrótce po

universelle. Je l'engage avec ce qui lui restera de mon héritage de payer incontinent ses dettes, d'être raisonnable et de n'en plus faire pour jouir d'une vieillesse tranquille et heureuse par le calme.

Article 2^e

Je désire que l'on s'occupe le plus tôt possible à liquider ma fortune et payer mes dettes et à acquitter les legs que je fais.

Article 3

Tous mes domestiques recevront six mois d'appointement une fois payés, ceux qui me servent depuis 15 ans trois ans d'appointements et à ceux qui me servent plus longtemps encore une pension hypothéquée équivalente à ce qu'ils reçoivent à présent leur vie durant.

Article 4

Les années qu'ils auront passées au service soit de ma mère¹⁶, du Roi, du Prince Primat¹⁷ ou de ma soeur avant de m'avoir servi leur seront comptées comme les ayant passées à mon service.

Article 5

Je laisse à Monsieur Michel Michałowski¹⁸ dix mille ducats soit en capital soit en fonds de terre à son choix.

Article 6

A Monsieur Chmielnicki¹⁹, officier au service de l'Autriche dix mille ducats soit en capital soit en fonds de terre à son choix.

ślubie i od r. 1783 przebywała w Warszawie. W czasach pruskich była duszą towarzystwa hulającego Pod Blachą. Poznawszy Talleyranda stała się jego wielbicelką i towarzyszyła mu aż do śmierci. Pochowana została w Valençay, posiadłości Talleyranda.

¹⁶ Ks. Józef przejął spadek po matce Teresie Heruli Poniatowskiej ur. von Kinsky (1740—1806) oraz po Stanisławie Augustcie.

¹⁷ Prymas Michał Jerzy Poniatowski (1736—11 VIII 1794), najmłodszy brat króla, znienawidzony był w kołach demokratycznych za swą reakcyjną politykę. W czasie Insurekcji w obawie przed samosądem ludu warszawskiego za kontakty z rządem pruskim zażył truciznę. Spadek po nim przejął książę Józef w myśl wcześniejszych układów rodzinnych.

¹⁸ Michał Michałowski, a właściwie Andrzej (Jędrzej) Michałowski, były major wojsk polskich, plenipotent ks. Józefa. Michałowski zwany przypuszczalnie potocznie Michałem, skąd wynika omyłka w tekście testamentu, a także błędne informacje w literaturze przedmiotu.

¹⁹ Józef Szczęsny Maurycy Chmielnicki (ur. w Warszawie 11 IX 1791, zm. w Wiedniu 1860), syn naturalny ks. Józefa i Franciszki Zélie, przyjęty został za syna przez masztalera królewskiego Józefa Chmielnickiego i jego żonę Małgorzatę z Narbutowiczów. Chrzest odbył się w ścisłej tajemnicy w kościele Panny Marii w Warszawie dn. 17 IX 1791 o godz. 18-tej. Do chrztu trzymał Tadeusz Dembowski (przewodniczący Wydziału Potrzeb Wojskowych Rady Najwyższej Narodowej w czasie powstania kościuszkowskiego), świadkami byli: lieutenant Piotr Staniewski i chorąży Jan Kozłowski, Leon Sitański i Barbara de Pohl. Józef Chmielnicki był oficerem austriackim, dosłużył się rangi pułkownika. Zmarł bezpotomnie.

Article 7

À Józiu Ponitycki²⁰, élève par Madame la Comtesse Czosnowska²¹, née Potocka quinze mille ducats; on placera ce fond d'une manière sure et jusqu'à sa quinzième année, on en cumulera les intérêts pour alors lui abandonner la jouissance de tout; j'assigne, en outre, six cents ducats sur toute ma fortune qui seront payés à Madame la Comtesse Czosnowska jusqu'à l'époque de sa majorité pour son entretien et son éducation.

Article 8

Je laisse à Madame de Vauban²² quinze mille ducats et ma montre comme un témoignage bien faible de tout ce que je lui dois et de tout ce que mon coeur lui a voué d'intérêt et de reconnaissance même au-delà de la tombe.

Article 9

Je laisse à Glazer²³ deux mille ducats une fois payés outre ce qui lui revient de droit comme ancien et bon serviteur.

Article 10

Mes chevaux, mes armes seront mis en loterie, les billets en seront ré-

²⁰ Karol Maurycy Józef Ponitycki (ur. 18 XII 1809 r. w Warszawie, zm. 18 II 1855 r. w Tlemcen, Algieria) syn księcia Józefa i Zofii z hr. Potockich hr. Czosnowskiej, adoptowany w 1828 r. przez ciotkę Marię Teresę Tyszkiewiczową, (która wychowywała go od 1815 r.) otrzymał nazwisko Poniatowski. Maturalizował się we Francji i wstąpił do wojska francuskiego, ale na wiadomość o wybuchu powstania listopadowego przybył do Warszawy i zgłosił się jako ochotnik do wojska. Pełnił funkcję adiutanta generała Skrzyneckiego, a następnie adiutanta sztabu dywizji kawalerii. Mianowany kapitanem 1 IX 1831 r., przydzielony do 1 pułku jazdy wołyńskiej, odznaczony został złotym krzyżem *Virtuti Militari*. Po upadku powstania przeszedł do Austrii, gdzie jednak odmówiono mu prawa pobytu, powrócił więc do służby w armii francuskiej i walczył w Algierze; zmarł w Tlemcen, po ekshumacji w r. 1968 pochowany jest obecnie na cmentarzu du Petit Lac pod Oranem. Ożeniony z Marią Anną Sempla, Angielką, miał syna Józefa Stanisława, który zmarł bezdzietnie, i córkę Marię Teresę.

²¹ Zofia z hr. Potockich Czosnowska, siostra adiutanta księcia Józefa Maurycego Potockiego, młoda rozwódka od 1808/1809 r. „znana była za deklarowaną księcia Józefa kochankę” (wg Kajetana Koźmiana, *Pamiętniki...*, t. II, Wrocław 1972, s. 88) ze związku tego urodził się syn Karol Maurycy Józef.

²² Hr. Henriette de Vauban (ur. w 1755 r., zmarła po 1816 r.), córka Józefa Baltazara Hilarego de Puget i Szarloty Franciszki Elżbiety Katarzyny de Mesnildot de Vierville, emigrantka, która bywała w salonach Teresy Tyszkiewiczowej w Belgii. Tam poznał ją w zimie 1793/1794 książę Józef i związał się z nią na całe życie. W 1798 r. przybyła z Wiednia do Warszawy i zamieszkała w pałacu Pod Blachą, gdzie pełniła rolę gospodyni, nadając francuski ton życiu pałacowemu. W 1816 r. przebywała jeszcze w Warszawie.

²³ Wacław Sklenarz Glässer (Glazer) kasjer generalny księcia Józefa. Pochodził przypuszczalnie z Austrii, z księciem korespondował w języku niemieckim. Posiadał w Warszawie kamienicę.

partis parmi mes compagnons d'armes qui se soucieront d'avoir un souvenir de ma part et chacun gardera le lot gagné en mémoire de moi.

Article 11

Je laisse à Mademoiselle Lisette Merlini²⁴ mille ducats une fois payés sans déductions cependant pour ce qu'elle pourrait me devoir. Je laisse également mille ducats à Monsieur Fribes Philippe²⁵.

Article 12

Je laisse à toute l'armée mes vœux les plus ardents pour tous et une distribution prise sur l'arriéré de mes appointements autant que cela pourra s'étendre pour qu'ils se donnent un bon quart d'heure en buvant encore un petit coup à mon intention.

Article 13

Je laisse mille ducats pour les pauvres honteux de Varsovie, je remets les redevances arriérées^a ou les avances faites à mes paysans dans toutes mes terres et deux cents ducats pour les mendiants de Varsovie.

Article 14

Je dispose de Jabłonna²⁶ après la mort de ma soeur en faveur de Madame Alexandre Potocka, née Tyszkiewicz²⁷.

Je prie Monsieur le comte Sobolewski, Ministre de la Police, et Monsieur le comte Alexandre Linowski de vouloir bien être les exécuteurs de ces

²⁴ Lisette (Elżbieta) Merlini (1768—1842) córka Dominika Merliniego (ur. w Castello 22 II 1730 r., zmarłego w Warszawie 20 II 1797 r.) słynnego architekta doby stanisławowskiej. Przybył on do Polski w r. 1764 i stał się najbliższym doradcą króla, budowniczym królewskim, od r. 1773 budowniczym Rzeczypospolitej. Merlini ożeniony z Marianną z Sambergów Kiemzerową miał dwanaścioro dzieci. Elżbieta była drugim dzieckiem.

²⁵ Filip Frybes (Friebes, Friebus, Fribes), zatrudniony początkowo przez prymasa, adiutant księcia, szef biur wojennych w Warszawie, w czasach pruskich był rezydentem pałacu Pod Blachą. Według Falkowskiego „zauszniak” księcia (J. Falkowski, *Obrazy z życia kilku ostatnich pokoleń w Polsce*, t. IV, Poznań 1886, s. 180) Józef Krasieński zalicza go do grona, które tworzyli „nieodstępni amatorowie, stróże książęcej kuchni”, rezydenci pałacu Pod Blachą (*Pamiętniki...*, Poznań 1877 r., s. 45).

²⁶ Michał Poniatowski, biskup płocki, a od 1784 r. prymas, kupił od kapituły płockiej dobra Jabłonna na własność prywatną. Założył tu piękny ogród i zbudował pałacyk, który, odbudowany po zniszczeniach i rozbudowany przez księcia Józefa, stał się ulubioną jego letnią rezydencją.

²⁷ Anna Maria Ewa Apolonia z Tyszkiewiczów Potocka (1776—1867), była wnuczką Kazimierza Poniatowskiego, najstarszego brata króla, a córką stryjecznej siostry księcia Józefa, Konstancji z Poniatowskich Tyszkiewiczowej i Ludwika Tyszkiewicza podskarbiego wielkiego litewskiego. W 1805 r. wyszła za Aleksandra, syna Stanisława Potockiego; po zerwaniu małżeństwa w r. 1817 i po uzyskaniu rozwodu w r. 1821 wyszła za Stanisława Dunin-Wąsowicza. W testamentie zwyczajnym francuskim podane jest imię męża Potockiej — Aleksander.

dernières volontés. L'estime que je leur porte m'est garant qu'ils ne me refuseront pas ce dernier service.

Joseph Prince Poniatowski
m/p

Fait et signé à Varsovie, le 28 mars 1812.

e. *Jako świadek tego testamentu podpisuje szef szwadronu, adiutant JOK[sięcia] Poniatowskiego*

*Antoni Potocki*²⁸

Jako wezwany świadek od JOK[sięcia] Imci Józefa Poniatowskiego przy oddaniu tego Testamentu do rąk JP Glazera podpisuje Andrzej Michałowski.^e

f. *Podoski sędzia.*

^{a-a} Tekst na kopercie, którą stanowił odpowiednio złożony arkusz papieru.

^{b-b} Tekst wpisany na górze pierwszej strony przypuszczalnie po sporządzeniu całości testamentu.

^{c-c} Tekst napisany wyraźnie dużymi literami, w przeciwieństwie do całego dokumentu o drobnym piśmie.

^d Poprawione z loy lub loix.

^{e-e} Napis na odwrocie koperty.

^f Sędzia Antoni Podoski, w obecności którego otwarty został testament, złożył swój podpis na każdej stronie dokumentu.

Testament zarysowuje grono ludzi i spraw bliskich sercu popularnego już wówczas wodza, a przyszłego bohatera narodowego. Grono to zakreślały głębokie więzy rodzinne, związki przyjaźni, poczucie obowiązku wobec ludzi, którzy mu wiernie służyli. Odpowiedzi na pytanie, kim byli ci ludzie oraz czy i w jakiej mierze okazali się godnymi odziedziczonego spadku, bądź okazanego im zaufania, wykracza jednak poza ramy niniejszych uwag, które ograniczają się do podania niektórych tylko spostrzeżeń z tego zakresu.

Jedyna siostra księcia Teresa hr. Tyszkiewiczowa została zgodnie z prawem główną spadkobierczynią i realizatorką ostatniej woli brata. Wiedziała o tym uprzednio, toteż aktem notarialnym wystawionym w Paryżu dn. 20 listopada 1913 r., a więc jeszcze przed otwarciem testamentu, oraz następnymi z r. 1814 powierzyła zarząd i administrację pasywów i aktywów dóbr pozostałych w spadku po księciu Józefie — Aleksandrovi Linowskiemu.²⁹ Od niego w dużej mierze zależało wykonanie ostatniej

²⁸ Antoni Potocki (1780—1850), adiutant przyboczny ks. Józefa, towarzyszył mu m.in. w wyprawie na Moskwę. W Królestwie Polskim był senatorem, w latach 1816—1828 generałem brygady, pełnił też funkcję marszałka szlachty guberni warszawskiej.

²⁹ ASKsJ nr 1071; por. też J. Kazimiński, Inwentarz pozostałości po księciu Józefie Poniatowskim z 1814 r. Teki Archiwalne 1963 r., nr 9, s. 169—247.

woli, decydującą rolę jednak odegrała w tym zakresie sama Tyszkiewiczowa. Pochłonięta dworskim życiem Paryża i swym związkiem z Talleyrandem nie przybyła do Księstwa, by przejąć spadek, ani by uczestniczyć w uroczystościach pogrzebowych. Zainteresowana głównie wysokością sum, jakie napływać miały do niej z kraju, nie pomyślała nawet o zabezpieczeniu pamiątek po swoim sławnym bracie, zatroszczyła się natomiast o los Józia Ponityckiego, przejmując nad nim opiekę od hr. Czosnowskiej.

Aleksander Linowski więcej dbał, jak się zdaje, o interesy Tyszkiewiczowej, niż o ścisłe wykonanie woli księcia. Doprowadziło to do wyprzedzaży drogą licytacji ruchomości pałacowych; przeszły one w ręce ludzi z otoczenia księcia, spośród arystokracji, a także w ręce handlarzy i spekulantów.³⁰ Nie spieszył się natomiast Linowski z przyznaniem i wypłaceniem pensji oficjalistom, jak świadczą o tym m. in. procesy sądowe z Elżbietą Merlini, ogrodnikiem Akermanem³¹, a nawet z Wacławem Glazerem.³² Zgodnie z intencją testamentu i w myśl opinii Franciszka Dornfelda, mecenasa przy sądzie hipotecznym Księstwa Warszawskiego, w pierwszym rzędzie spłacone być miały procenty od długów hipotecznych i długi osobiste księcia, a dopiero następnie spłacone, lub przynajmniej zabezpieczone hipotecznie pensje dożywotnie i legata.³³ Pensje zabezpieczone zostały na hipotece dóbr Ziple i Jabłonny oraz pałacu Pod Blachą, choć Linowski przypuszczał zapewne, iż nie da się utrzymać w rękach spadkobierczyni pałacu zajętego od razu przez kwaterek dla wojska rosyjskiego. Pałac został nabyty od Tyszkiewiczowej przez Aleksandra I pod warunkiem pełnego zabezpieczenia legatów na rzecz Chmielnickiego i Ponityckiego (akty z dn. 9 II 1820 i 11 I 1820 r.).³⁴

Drugą obok Tyszkiewiczowej osobą z rodziny, wyróżnioną zapisem testamentu, była siostra stryjeczna Anna Potocka, zwana Anetką. Miała ona otrzymać Jabłonnę po śmierci Tyszkiewiczowej. Zapis ten prawnie nieformalny (dwukrotne rozporządzenie tą samą nieruchomością) został ostatecznie załatwiony drogą ilacji. W 1822 r. Jabłonna przeszła w ręce Potockiej. Anetka związana niegdyś uczuciowo z księciem, któremu, jak twierdziła, i jak można sądzić, też nie była obojętna, wiele wysiłku i zaangażowania wkładała w upamiętnienie bohaterskiej postaci swego kuzyna. Zdołała ona przezwyciężyć liczne opory ze strony Rosji i uzyskać od Aleksandra I pozwolenie na wystawienie pomnika księcia, prowadziła

³⁰ ASKsJ nr 1087.

³¹ *Ibid.*, nr 1186.

³² *Ibid.*, nr 1201.

³³ *Ibid.*, nr 1074.

³⁴ Archiwum m. Warszawy, Kancelaria notariusza W. Skorochód-Majewskiego nr 37.

pertraktacje z Thorwaldsenem, ona starała się szerzyć kult księcia, urządzając w Jabłonnie rodzaj „mauzoleum” i fundując sarkofag na Wawelu.³⁵

Testament jest też wyrazem troski Poniatowskiego o zabezpieczenie bytu materialnego obu synów naturalnych. W 1812 r. starszy syn Józef Szcześny Maurycy Chmielnicki miał już lat 21 i był oficerem austriackim. Suma, jaką wyznaczał mu testament i lakoniczna forma zapisu wskazują, iż nie on, choć, jak się zdaje, zewnętrznie bardzo do ojca podobny, a trzyletni wówczas Józio Ponitycki, jasny blondynek o niebieskich oczach był ulubieńcem księcia. Pewną rolę odgrywać tu mogła osoba matki. Chmielnicki zrodzony był z przelotnego stosunku z Francuzką, z hr. Czosnowską łączyło księcia uczucie trwalsze, nie mówiąc już o tym, iż, ambicjonalnie ujmując sprawę, była ona bardziej odpowiednią matką książęcego dziecka.

O zapewnieniu środków na wychowanie młodszego syna pomyślał książę Józef zaraz po jego urodzeniu, jak świadczy o tym zachowany w kopii następujący dokument:

„Moi, Joseph prince Poniatowski je reconnois [reconnais] et m'engage à remettre à la disposition de Mme la Comtesse Czosnowska, née Potocka la somme de 600 fl, je dis six cent Ducats en or que je m'engage à payer en deux termes d'année en année jusqu'à ce qu'il soit pris par moi d'autres engagements pour l'entretien et l'éducation du jeune enfant que se nomme Joseph et dont elle vait bien prendre soin; je m'engage, en outre, si je voinois [venait] à mourir, de rapeller dans mon testament cet enfant comme un être à qui je veux servoir [servir] de Protection et de Père en lui donnant une existence Digne de sa naissance, fait à Varsovie, le 20 décembre 1809 [L.S.] Joseph prince Poniatowski.”

Pod tekstem wpisano: „zgodnie z oryginałem ręką własną podpisuje Stanisław Potocki”.³⁶ Zapis testamentu jest więc zgodny z wcześniejszym zobowiązaniem wobec hr. Czosnowskiej. Poniatowski otrzymał legat dopiero w r. 1833. Losy synów królewskiego bratanka i naczelnego wodza Księstwa Warszawskiego jakże wymownie obrazują tragizm ówczesnej sytuacji Polaków; starszy służył w wojsku po przeciwnej stronie barykady — w armii państwa, które walnie przyczyniło się do klęski pod Lipskiem, młodszy, dla którego, jako uczestnika powstania listopadowego zabrakło miejsca na ziemi rodzinnej, schorowany po licznych odniesionych ranach dosłużył się stopnia majora w armii francuskiej; zmarł

³⁵ Anna z Tyszkiewiczów Potocka-Wasowiczowa: *Wspomnienia naocznego świadka*, oprac. B. Grochulska, Warszawa 1965.

³⁶ ASKsJ nr 1074.

w Algierii, gdzie ugruntowywał francuskie panowanie.³⁷ Legat w wysokości 15 tys. dukatów i złotego zegarka na rzecz Madame de Vauban oraz słowa testamentu poświadczają głęboki, niezrozumiały dla współczesnych związek, jaki łączył księcia z tą starszą od niego o lat 10, chciwą i zdziwaczłą Francuzką.

Książę Józef zobowiązywał siostrę nie tylko do spłacenia zaciągniętych przez siebie pożyczek, ale i długów moralnych, za jakie uważał — zgodnie z duchem epoki — wynagrodzenie ludzi, którzy wiernie służyli jemu bądź najbliższej rodzinie: matce, królowi, prymasowi. Dziedzicząc po nich spadek, przejął i ich zobowiązania. Lista tych wysłużonych oficjalistów wynosiła 20 osób. Ponadto dodatkowe zapisy otrzymali najwierniejsi spośród nich.

Z otoczenia księcia wyróżniony został szczególnie wyraźnie Michał Michałowski wymieniony w punkcie 5 testamentu. Kimże był ów Michał Michałowski? Można go łatwo zidentyfikować jako Andrzeja (Jędrzeja) Michałowskiego, pod tym bowiem imieniem i nazwiskiem występuje jako świadek oddania w ręce Wacława Glassera koperty zawierającej testament, a także w sądzie, gdzie 12 marca 1814 r. oświadcza swą zgodę na przyjęcie legatu, podając się wówczas za byłego majora wojsk polskich i plenipotentą księcia.³⁸ Trudniej jest jednakże stwierdzić, jaką funkcję pełnił zarówno w pałacu Pod Blachą, gdzie miał swój pokój³⁹, jak i wcześniej, gdy zapoczątkował swą służbę u Poniatowskich. Askenazy uważa go za brata naturalnego księcia Józefa⁴⁰, Korotyński za starego kamerdynera⁴¹, Skałkowski myli go z synem naturalnym księcia, podając jednocześnie, iż Andrzej Michałowski był plenipotentem księcia.⁴² Analogicznie pisze o nim w swych wspomnieniach Leon Potocki⁴³, natomiast Boleścic-Kozłowski widzi w Michale Michałowskim kucharza.⁴⁴ Czy i w jakim zakresie można sprostować te informacje?

List Michałowskiego z września 1796 r. do księcia z prośbą o zlecenie wypłacenia corocznie przyznanych mu 1000 złp dopóki nie otrzyma jakiegoś zajęcia lub wioski w dzierżawę dostarcza pośrednich, skąpych wiadomości. List napisany jest bardzo poprawnie, biegłym piśmem, a za-

³⁷ W. O. Stanilewiczowie: *Syn Księcia Pepi dowodził Spahisami*, „Przekrój”, 1974, nr 1535.

³⁸ Poza przysługującymi mu sumami Michałowski domagał się nadto stancji, opału i światła, które otrzymywał, pozostając na służbie u księcia, ASKsJ nr 1212.

³⁹ *Ibid.*, nr 1089.

⁴⁰ Askenazy: *op. cit.*, s. 334.

⁴¹ Korotyński: *op. cit.*

⁴² Skałkowski: *op. cit.*, s. 418.

⁴³ L. Potocki: *Urywek ze wspomnień pierwszej mojej młodości*, Poznań 1876, s. 165.

⁴⁴ Boleścic Kozłowski: *op. cit.*, s. 40.

kończony zwrotem raczej czułym niż uniżonym: „sercem przywiązany i najniższy sługa Jędrzej Michałowski”.⁴⁵ Można przypuszczać, iż już wówczas był blisko związany z księciem i wkrótce zamieszkał w pałacu Pod Blachą, gdzie m. in. posługiwano się nim w charakterze plenipotentą przy załatwianiu określonych spraw. Wysoka suma zapisana testamentem, wymienienie jej jako pierwszej spośród ofiarowanych legatów wskazuje, iż Andrzej Michałowski był dla księcia Józefa człowiekiem bardzo bliskim, ale to wszystko, co można stwierdzić bez dalszych kwerend. Znacznie mniejsze sumy otrzymali: Wacław Glazer, wieloletni kasjer generalny⁴⁶ i Filip Frybes pozostający początkowo w służbie u prymasa, później wytrwały rezydent pałacowy.⁴⁷ Byli to ludzie skromni, którzy, jak się zdaje, nie dorobili się większego majątku na książęcej służbie. Na licytacji ruchomości pałacowych Glazer nabył 2 wiaderka, 6 prześcieradeł i tym podobne drobiazgi.⁴⁸ Frybes w ogóle nie występuje na liście nabywców, natomiast prawo do otrzymanego legatu tysiąca dukatów odstepuje (na nieznanymi warunkach) na rzecz Glazera.⁴⁹

Niewiele wiemy o Elżbiecie Merlini; przypuszczalnie razem z ojcem należała do zamkowego personelu króla. Niezameżna, borykała się z kłopotami finansowymi. Nielatwo też przyszło jej wydestać należną pensję dożywotnią, którą jednak miała sobie ostatecznie przyznana i którą pobierała przez wiele lat.⁵⁰

O związaniu z armią księcia — żołnierza i wodza — mówią pełne sentymentu życzenia przekazania swych koni oraz uzbrojenia drogą loterii w ręce towarzyszy broni i przeznaczenie zaległej gaży dla wojska, by mogło „un petit coup” wypić na jego intencję.

Zawsze wrażliwy na ludzką biedę i nieszczęście, aż do ostatnich chwil życia hojnie szafujący wsparciem i pomocą przeznaczył 1000 dukatów dla ubogich i 200 dukatów dla żebraków Warszawy, jakby podkreślając swój związek z miastem, które nieraz obwołało go zdrajcą, by potem czcić jako bohatera.

Dnia 9 września 1814 r. odbył się uroczysty pogrzeb księcia Józefa — ciało jego złożone zostało do tymczasowego grobu w kościele św. Krzyża w Warszawie.⁵¹

⁴⁵ ASKsJ, nr 9.

⁴⁶ *Ibid.*, nr 8, nr 1201.

⁴⁷ Skalkowski: *op. cit.*, s. 419.

⁴⁸ W lipcu 1817 r. w związku z przewiezieniem zwłok księcia na Wawel Glazer przekazał do katedry pozostałe po księciu: pałasz, pasję hebanową, paludament oraz karawan z nakryciem na 6 koni. Bibl. PAN w Krakowie, rkps nr 2649/I; ASKsJ nr 1087.

⁴⁹ ASKsJ nr 1087.

⁵⁰ *Ibid.*, nr 1210.

⁵¹ Por. mylne informacje podane przez WEP.

ANEKS

Lettre a ouvrir apres ma mort

fait a Varsovie

En cas de mort cette lettre serat remise a Monsieur le compte Ignace Sobolewski ou a Monsieur le compte Linowski pour qu'ils veulent bien l'ouvrir conjointement.

Tout Papier precedent cette date du 28 Mars 1812 n'a aucun valeur.

Mes dernieres volontes au cas de mort subite ou que je n'ai point le tems ou la volonte de faire un autre testament.

Je n'ai point le tems de faire un Testament en regle, je n'ai que celui de mettre ici par escrit mes dernieres volontes j'epere qu'elles seront sacres pour ceux qui de droit heritent apres moi et j'ai plaine confiance qu'elle seront executees comme si elles avoient été sanxiones^a par toutes les formalites que la loix prescrit.

Article 1^{er}

Je fais ma Soeur Therese Tyszkiewicz née Poniatowska mon heritiere universelle. Je l'engage avec ce qui lui resterat de mon heritage de payer encontinent ses dettes d'etre raisonnable et de n'en plus faire pour jouir d'une viellesse tranquille et heureuse par le calme.

Article 2^{eme}

Je desire que l'on s'occupe le plutot possible a liquider ma fortune a payer mes dette et a acquitter les legs que je fois.

Article 3

Tous mes Domestiques recevrons six mois d'apointement une fois payer ceux qui servent depuis 15 ans trois ans d'apointemens et a ceux qui me servent plus longtems encore une pension hipoteque equivalente a ce qu'il recoivent apresent leurs vie durente.

Article 4

Les annee qu'il aurons passés^a au service soit de ma mere, du Roi du Prince Primat ou de ma soeur avant de m'avoir servis leurs seront comptes comme les ayant passees a mon service.

Article 5

Je laisse a Monsieur Michel Michałowski dix mille Ducats soit en capitel soit en fond de terre a son choix.

Article 6

A Monsieur Chmielnicki officier au service d'Autriche dix mille Ducats soit en capital soit en fond de terre a son choix.

Article 7

A Juziu Poniticki eleve par Madame la Comtesse Czosnowska nee Potocka quinze mille Ducats on placerat ce fond d'une maniere sure et jusuqu'a sa quinzieme annee on cumulerat les interets pour alors lui abandonner la jouissance de tout j'assigne en outre six cents Ducats sur toute ma fortune qui seront payez a Madame la Comtesse Czosnowska jusqu'a l'epoque de sa majorité pour son entretien et son education.

Article 8

Je l'aisse a Madame de Vauban quinze mille Ducats et ma montre comme un temoignage bien faible de tout ce que je lui dois et de tout ce que mon coeur lui a vue d'interet et de reconnoissance meme au de la tombe.

Article 9

Je laiss a Glazer deux mille Ducats une fois payez outre ce qui lui revient de droit comme ancien et bon serviteur.

Article 10

Mes chevaux mes armes seronts mis en loterie les billets en seront repartis parmi mes compagnons d'armes qui en soucirons d'avoir un souvenir de ma part et chacun garderat le lot gagné en mémoire de mois.

Article 11

Je laisse a Mademoiselle Lisette Merlini mille Ducats une fois payez sans deductions cependant pour ce qu'elle pouroit me devoire. Je laisse egalement mille Ducats a Monsieur Fribes Philipe.

Article 12

Je laisse a toute l'armee mes voeux les plus ardans pour tous et une distribution prise sur l'arrierée de mes apointemens autant que cela pourra s'etendre pour quil ce donne un bon quardheur en buvent encore un petit coup à mon intention.

Article 13

Je laisse mille Ducats pour les pauvres honteux de Varsovie je remets les redevences arrierées^a ou les avances faites a mes paysans dans toutes mes terres et deux cent Ducats pour les mendians de Varsovie.

Article 14

Je dispose de Jabłonna apres la mort de ma soeur en faveur de Madame Alexandre Potocka nee Tyszkiewicz.

Je prie Monsieur le comte Sobolewski ministre da la Police et Monsieur le Comte Alexandre Linowski de vouloir bien etre les executeurs de ces dernieres volontes L'estime que je leur porte m'est garant qu'il ne me refuseronts pas ce derniers service.

Joseph Prince Poniatowski
m/p

Fait et signé a Varsovie, le 28 Mars 1812.

Jako świadek Tego Testamentu podpisuje SzeF Szwadronu adiutant JOX Poniatowskiego Antoni Potocki

Jako wezwany świadek od JOX-ia Imci Józefa Poniatowskiego przy oddaniu tego Testamentu do rąk JP Glazera podpisują Andrzej Michałowski

m/p

РЕЗЮМЕ

Князь Юзеф Понятовский, племянник, любимец и главный наследник короля Станислава Августа, военный министр Варшавского Княжества, командир V корпуса наполеоновской армии в 1812 году, маршал Франции, погиб в битве под Лейпцигом 19 X 1813 года.

28 III 1812 г. перед выступлением вместе со своим войском из Варшавы князь Юзеф Понятовский написал завещание и передал его своему кассиру Вацлаву Гляцеру. Завещание было вскрыто 13 XII 1813 г. в суде, затем его текст был переведен на польский язык. Польская версия завещания публиковалась уже неоднократно (см.: примечания к документу). Настоящая статья является первым полным изданием подлинного текста завещания. В комментарии приводятся краткие сведения об обстоятельствах его написания и о наследниках князя. Ими

были: сестра графиня Тереса Тышкевич, главная наследница и исполнительница последней воли брата; два внебрачных сына князя: Юзеф Щенсны и Мауриций Хмелевский, австрийский офицер; четырехлетний сын князя Кароль Юзеф Понитыцкий (Понятовский); графиня Генриетта де Вабан, подруга жизни князя и хозяйка дворца Понятовского в Варшаве (так называемого дворца под железной крышей); Анджей Михаловский, доверенное лицо князя; искренне преданный князя Филипп Фрайбес; Лизетта Мерлини, дочь известного архитектора Доминика Мерлини. Меньшие суммы получили слуги и конторщики князя, его матери, короля и примаса Михаила Понятовского, от которых князь не только получил наследство, но также долги и обязательства.

Rein wrojskowa niem polad: R É S U M É *rodnich Królestwa Pólskiego
w powstaniu listopadowym*

Le prince Józef Poniatowski, neveu, favori et le premier héritier du roi Stanislas Auguste, le ministre de la Guerre du Duché de Varsovie, le commandant du V^e corps de l'armée napoléonienne en 1812, le maréchal de France périt pendant la bataille de Lipsk, le 19 octobre 1813.

Vu que la guerre avec la Russie s'approchait, le 28 mars, le prince Józef fit son testament et, en juin de cette année-là, il le mit entre les mains de Waclaw Glazar, son premier caissier. Le 13 décembre 1813, on ouvrit judiciairement le testament, ensuite on en fit une traduction officielle en polonais.

La version polonaise était plusieurs fois imprimée, la ci-présente publication est la première édition complète de l'original du testament. Dans le commentaire, on présente de brèves informations sur les circonstances dans lesquelles le testament fut fait, de même que sur les héritiers du prince, notamment: soeur Thérèse comtesse Tyszkiewicz, première héritière et exécutrice des dernières volontés de son frère; deux fils naturels du prince: Józef Szczęsny Maurycy Chmielnicki, officier autrichien et Karol Maurycy Józef Ponitycki (Poniatowski) qui avait, 4 ans au moment de la mort du père; comtesse Henriette de Vauban, compagne du prince et maîtresse du „Palais de Tôle”; Andrzej Michałowski, très dévoué au prince Józef Poniatowski depuis sa jeunesse; Waclaw Glazer, caissier; Filip Frybes, compagnon des jeux de palais; Lisette Merlini, fille du célèbre architecte Dominique Merlini.

Les employés et les domestiques du prince, ceux de sa mère, du roi et du primat Michał Poniatowski, de qui le prince hérita non seulement la fortune mais aussi des dettes et des obligations, reçurent des sommes moins importantes.

Anna Maria Ewa Potocka, née Tyszkiewicz, fille de la cousine germaine du prince Józef, autrefois liée d'amour avec lui, avec force et chaleur tentait de rendre mémorable l'héroïsme de son cousin.

L'arme et les chevaux du prince Józef devaient être distribués aux compagnons de l'armée par le moyen du tirage au sort et l'arrière — aux soldats, pour qu'ils pussent boire „un petit coup” à son intention. Le testament contenait également des legs pour les pauvres et les mendiants de Varsovie; il accordait aussi de petits allègements concernant les paysans qui vivaient dans les propriétés du prince.